



WIADOMOŚCI PARAFIALNE



PARAFIA STARY SIELEC w SOSNOWCU

KALENDARZ JASNOGÓRSKI NA ROK 1937

do nabycia na plebanii — cena 60 gr.

Porządek nabożeństw.

Niedziela 22 listopada b. r.

Godz. 7. Msza św. — ks. Weber, nauka — ks. proboszcz

Godz. 9. Msza św. — ks. Proboszcz, nauka — ks. Weber.

Godz. 11. Suma — ks. Weber, kazanie — ks. Proboszcz.

Godz. 16. Nieszpory.

Msze św. odprawiane będą od 22-go do 28-go listopada.

Niedziela: godz. 7. Do Pocieszenia Matki Boskiej.

Godz. 9. Za $\dagger\dagger$ Jana, Wiktorii, Józefa i Marianny Chrzastowskich.

Poniedziałek: godz. 7. Nabożeństwo żałobne (oktawalne).

Godz. 8. $\dagger\dagger$ Romana i c. r. Ludwigołów.

Wtorek: godz. 7. Nabożeństwo żałobne (oktawalne).

Godz. 8. Za \dagger Bronisławy Morawiec.

Środa, godz. 7. Nabożeństwo żałobne (oktawalne).

Godz. 8. Za \dagger Maksymiliana Słupskiego i Stanisławy Kowalskiej.

Czwartek: godz. 7. Nabożeństwo żałobne (oktawalne).

Godz. 8. Za $\dagger\dagger$ Walentego Anioła i Zofii Wieczorkównej.

Piątek: godz. 7. Nabożeństwo żałobne (oktawalne).

Godz. 8. Do św. Józefa na podziękowanie.

Sobota: godz. 7. Nabożeństwo żałobne (oktawalne).

Godz. 8. Za $\dagger\dagger$ Julianny, Stanisława, Władysława, Józefy, Florentyny, Stanisława Piwowarskich i Pieczykurów.

Niedziela 29 listopada b. r.

Godz. 6. Msza św. — ks. Proboszcz, nauka — ks. Weber.

Godz. 9. Msza św. — ks. Weber, nauka ks. Proboszcz.

Godz. 11. Suma — ks. Proboszcz, kazanie — ks. Weber.

Msze św. odprawione będą od 29-go do 11-go grudnia

Niedziela: godz. 6. Za $\dagger\dagger$ Maksymiliana, Apolonii, Karola i Tadeusza.

Godz. 9. Na podziękowanie Bogu za otrzymaną posadę.

Godz. 11. Suma.

Poniedziałek: godz. 7. Za $\dagger\dagger$ Jana, Marii, Katarzyny, Karoliny Wilczyńskich, Heleny i Karola (Dudków).

Godz. 8. Za $\dagger\dagger$ rodziców.

Wtorek: godz. 7. Do św. Antoniego za ofiarodawców do puszeki.

Godz. 8. Za \dagger Feliksa Wodniaka (rodzica).

Środa: godz. 7. Za $\dagger\dagger$ Anny, Filomena, Stanisława i c. r. Grelów.

Godz. 8. Za \dagger Aleksandra Malmana.

Czwartek: godz. 7. Za $\dagger\dagger$ Franciszki Filówny i Władysława Paztyka.

Godz. 8. Za $\dagger\dagger$ Mikołaja i Marii Seniorów.

Piątek: godz. 7. Do Pocieszenia Matki Boskiej o zdrowie i szczęście dla dziecka.

Godz. 8. Do Najśw. Serca Jezusowego w intencji Straży Honorowej

Sobota: godz. 7. Za $\dagger\dagger$ Wojciecha i Rozalii Gaików.

Godz. 8. Za $\dagger\dagger$ Katarzyny, Jana i c. r. Swierczynów.

Ruch w parafii.

Zebrań:

Niedziela 22-go listopada po nieszporach zebranie K. S. Kobiet.

Wtorek 24. XI. o godz. 7 wieczorem zebranie K. S. M. Męskiej.

Środa 25. XI. o godz. 7 wieczorem zebranie K. S. M. Żeńskiej.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożymi:

Stanisław Kowal, Danuta Frajer.

Zapowiedzi:

Kazimierz Stefan Król, kaw. ze Skarżyska Kamiennego z Marią Batko, panną z par. tut.

Piotr Walancik, kaw. z par. tut. z Stefanią Bialik panną z par. Obiechów.

Mieczysław Smigielski kaw. z par. Niwka z Zofią Matuszczyk panną z par. tutejszej.

Zmarli:

Jan Kulak 55 lat.

Zdzisława Wałęcka 10 lat.

Stanisław Kowal 2 mies.

Stanisław Sas 60 lat.

Izabela Sobocińska 2 $\frac{1}{2}$ roku.

Rocznice zgonów:

Jan Bronikowski, Norbert Czeka, Władysław Zięba, Stefan Szyszka

Pieśni:

Gdy mnie ranna zorza budzi

Cecyljo na organach

Gwiazdo zaranna śliczna Jutrzenko

Nieskończona najślicniejsza.

Wzorem lat *ubiegłych i w tego-
rocznym okresie przedświątecznym
organista par. tutejszej p. Porębski
osobiście będzie chodził z opłatkami.

Do zastępowania zaś upoważnio-
ny został p. Miciński, który na każde
żądanie okaże się zaświadczeniem.
Uprasza się Szan. parafian aby nie
brali opłatków od osób nieznanych
i nie mających poświadczenia Ks.
Proboszcza.

Komunikaty.

W przyszłym tygodniu „Wiadomości“ nie będą drukowane, dlatego, że w tym miesiącu przypadają 5 niedziel. Porządek nabożeństw na tydzień od 29-go do 6-go XII. już został w tych „Wiadomościach“ wydrukowany.

Msze św. oktawalne odprawiane będą w przyszłym tygodniu od poniedziałku do soboty o godz. 7-ej rano. Zachęcam wszystkich, by przychodzili na te nabożeństwa żałobne, byśmy się wspólnie modlili za spokój naszych ukochanych zmarłych. Ktoby jeszcze chciał polecić dusze swych zmarłych, może to jeszcze zrobić w ciągu odprawiania tych nabożeństw.

Przypominam, że w niedzielę 29-go odprawiać się będą pierwsze „Roraty“ tak bardzo u nas Polaków znane i tak kochane. W niedzielę odprawiane będą o godzinie 6-ej rano, a w tygodniu o godzinie 7-ej rano.

Sprostowanie. W ubiegłych Wiadomościach w sprawozdaniu z po-

święcenia sztandaru K. S. Meżów zaszła pomyłka: Dzielnica Sielec złożyła na sztandar 29,25 zł a Walcownia 54,85 zł a tym czasem Ddzielnica Sielec złożyła na sztandar 54,85 zł a Walcownia 29,25 zł.

Podziękowanie.

Ks. Proboszcz i Panie Miłosierdzia składają tą drogą staro-polskie „Bóg zapłać“ urzędnikom i pracownikom fabryki Deichsel za złożoną ofiarę na rzecz biednych naszej parafii w sumie zł 113,80. To samo podziękowanie składają p. Gackowskiej za zajęcie się tą zbórką.

Również składamy „Bóg zapłać“ urzędnikom i pracownikom Gwarantwa Hr. Renard za ofiarę na biednych w naszej parafii w sumie zł 6,50. Suma ta pozostała jako reszta od zakupionego wieńca dla zmarłego urzędnika. Może ktoś pomyśli, że tak mała suma to przecież kpiny — o nie, to nie kpiny, to dowód sumiennosci, bo można było z tą sumą co innego zrobić, nikt, przypuszczam, nie byłby o to pytał, a jednak tego nie zrobiono, tylko złożono ją na biednych. Więc „Bóg zapłać“ Wam.

Kierownictwo Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej składa podziękowanie p. Wilczakowej za wypranie kostjumów sportowych a p. Obierzyńskiej za wypranie firanek do okien „Bóg zapłać“.

Jak miło nam...

W ubiegłą niedzielę my, parafianie, byliśmy świadkami doniosłej uroczystości. Uroczystość ta, którą obchodziła młodzież, kwiat naszej parafii, wzmocniła nas na duchu, utwierdziła nas, starszych parafian, w naszych przekonaniach katolickich. Miło nam było patrzeć na te liczne szeregi młodzieży, której Święto Patronalne wypadło wspaniale, o wiele uroczystej niż w inne lata, dowód, że Kierownictwo dołożyło wszelkich starań, by zainponować nam starszym, by nas pociągnąć do współpracy.

Mając smutne doświadczenie z ubiegłych lat, zapatrywaliśmy się i w tym roku dość krytycznie przekonani, że i tego roku Święto Patronalne obchodzić będzie młodzież nasza bardzo skromnie, że dużo z tej młodzieży trzymać się będzie w rezerwie. A tu — o dziwo. Godzina 8-30! Na podwórzu plebańskim coraz gwarniej... coraz więcej młodzieży napływa... coraz częściej pada hasło... „Gotów“... O dziwo skąd tyle młodzieży szczególnie męskiej?... Godzina 8,45! Z wieży kościoła naszego dolatują nas dźwięki harmo-

nijne... to hejnał... a w tej chwili jakiś młodzian, ubrany w śliczny mundur, wydaje rozkaz... „bacność“... młodzież która już była w dwu szeregu ustawiona stanęła na bacność a w tym chorąży wynosi sztandar, przed którym młodzież stoi jak mur w poważnym milczeniu... hejnał brzmi dalej... pokazuje się ks. wikary widocznie ich opiekun, bo podchodzi do Niego ów piękny młodzian, zdając Mu raport... ks. wikary popatrzał na swych „amiołków“, jak ich często nazywa uśmiechnął się, pozdrawiając swych druhowów hasłem „Gotów druhowie“ na to wyrwał się z piersi młodych „Gotów“, była to odpowiedź druhowów ks. Asystentowi. Po raporcie wyrusza młodzież przy dźwiękach hejnału do kościoła. Mszę św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu celebrował ks. Proboszcz a kazanie wygłosił ks. wikary zachęcając i nawołując nas starszych do współpracy z młodzieżą, a kiedy w swym kazaniu zwrócił się do swych druhowów stojących w zwartych szeregach słowy serdecznymi, przepełnionymi miłością i życzliwością, zachęcając to młode pokolenie do wytrwania w dobrem i do podjęcia walki z wrogiem żydo-komunistycznym, zdawało nam s.e., że tej młodzieży nikt nie powstrzyma, ale pójdzie w bój na życie i śmierć dla Boga i Kościoła Jego, Narodu i Ojczyzny swojej.

Jeszcze na jeden moment podczas Mszy św. zwrócić uwagę, który nas naprawdę do głębi wzruszył. Druhowie w liczbie około 70 ciu podchodzą do Stołu Pańskiego, by przyjąć Pana Jezusa. W Nim szukają te młode serca siły do wytrwałej pracy, w Nim szuka ta młódź pociechy w swym ciężkim szarym życiu codziennym. Po skończonym nabożeństwie z młodej piersi druhowów wyrwał się głos, śpiewając swój hymn „Hej do apelu stańmy wraz budować Polskę nową... tak nam dopomóż Bóg“. Tymi słowy na ustach skończyła się uroczystość kościelna.

Bylibyśmy świadkami jeszcze innej uroczystości, lecz niestety nie mogła młodzież otrzymać od Gwarantwa Hr. Renard sali na urządzenie akademii.

Młodzieży — Druhowie słyszeliśmy z ust waszego opiekuna, ks. Wikarego, słowa, że, gdybyście otwarli w tej chwili jego serce znaleźlibyście tylko radość i miłość ku wam, bądźcie pewni, że i w naszych sercach ta sama radość i życzliwość ku wam. Nie tylko wasza matka i ojciec cieszyli się wami, widząc was w szeregach tych karnych druhowów, ale i myś-

my z dumą na was patrzyli. Święto wasze przeszło... a naszych sercach pozostało tylko miłe wspomnienie. Jak miło nam... było z wami. Druhowie przyjmijcie od nas najgorętsze życzenia pomyślnego rozwoju waszej organizacji, byście co do liczby i co do jakości byli zawsze pierwszymi. Tak... niech wam pomoże Bóg.

Parafianin.

W artykule powyższym pisze „parafianin“, że do Komunii św. przystąpiło druhowów około 70. Pozwolimy sobie na małą poprawkę, bo może ktoś pomyśli, że 65 też jest około 70-ciu. Otoż wspólnie przystąpiło do Komunii św. 68 druhowów, a rano o godzinie 7-mej przystąpiło trzech, a trzech kandydatów przystąpiło w Pogoni, gdyż nie mogli się zwołać.

Więc razem przystąpiło do Komunii św. 74 druhowów. Piękny to objaw! Do tej liczby należy jeszcze 5-ciu druhowów, którzy nie byli u Komunii św., ale z ważnych przyczyn zostali z tego obowiązku zwolnieni i usprawiedliwieni. Więc członków czynnych w naszym Odcziale K. S. M. M. jest 79-ciu. Siedemdziesięciu dziewięciu Żołnierzy Chrystusowych.

Credo — Wierzę.

Jeden z kompozytorów zdobył sobie dziełami swoimi sławę, ale nigdy nie zapomniał o tej wierze, którą mu matka wszczepiła w serce w latach dziecięcych. Zawsze był przekonany, praktykującym katolikiem. Pewnego razu skomponował mszę św., którą miał wykonać w jednym z pobliskich kościołów. Grając kompozycję na organach w kościele, doszedł do „Credo“, lecz grał piano, co znaczy w języku muzyków „cicho“. Gra była delikatna i przytłumiona.

Podczas tej mszy św. bawił sławny mistrz kompozytorów wszechświatowej sławy. Słyszając grę młodzieńca, zerwał się z krzesła i powiedział mu: „człowieku, jak sobie to wyobrażasz „credo“ grać piano? Czy chcesz wiarę twoją wyznać po cichu? Graj głośno. Gdy chodzi o wyznanie o wiarę, trzeba głos podnieść, żeby innych porwać.“

Podobnie możnaby się odezwać do niejednego z dzisiejszych czasów mężczyzny i młodzieńca, którzy czasem boją się wyznać swojej wiary katolickiej a kryją w ostatnim kąciку duszy swojej. Broń Boże, aby żaden z mężczyzn lub młodzieńców nie spostrzegł się na tym, że są wierzącymi. Gdy chodzi o wyznanie wiary, nie trzeba być tchórzem, bo mężczyźnie czy też młodzieńcowi to nie przystoi.

c. d. n.